

RÓŻANIEC ŚWIĘTY – TAJEMNICE BOLESNE

Wielki Post 7 marzec 2020

1. MODLITWA W OGRÓJCU

Matko Boża Bolesna, zabierz nasze serca lęku i strachu pełne, lęku przed chorobą, cierpieniem, samotnością, odrzuceniem, niezrozumieniem i złóż je przy Synu Twoim. Tak bardzo boimy się tego, co nas czeka. Boimy się, że ktoś niesprawiedliwie nas osądzi, niesprawiedliwie wyda na nas wyrok, że bliscy nas odrzucają, odwrócą się od nas, nawet ci, na których zawsze mogliśmy liczyć. Stajemy w przededniu swojego lęku.

Tak i Syn Twój, Maryjo, w Ogrójcu się modlący, został sam. Ci, którzy powinni być blisko Niego, zasnęli. Czy może zasnąć ktoś, komu zależy? A może im nie zależy? A może po prostu nie rozumieją powagi chwili, tego, że to najważniejszy moment od wielu, wielu dni. Że nadchodzi to, na co Chrystus się narodził, a co jest Wolą Ojca od zarania wieków.

Chrystus ponieść miał straszną ofiarę, najgłębszą i najdotkliwszą. I tej nocy, gdy sam modlił się do Ojca przyszła na Niego boleść największa, cierpienie najstraszniejsze, myśl, która sama zadała ból tak wielki, że nieporównywalny z tym, co ciało wycierpieć może. Była to świadomość, że Jego Ofiara Najświętsza nie będzie przez wszystkich przyjęta. Że będą tacy, którzy ją odrzucają. Że będą tacy, którzy nią wzgardzą.

Wolą Ojca jest, aby Syn Jego umiłowany oddał życie za wszystkich ludzi. I tak się dzieje, Jezus po to narodził się, aby świat zbawić. I gdy wszystko zgodnie z Wolą Ojca wypełniał, w sposób doskonały, pojawia się ta świadomość, że to nie wystarczy, że to nie spowoduje, że wszyscy ludzie trafią do nieba. Że wielu będzie zatwardziały tak bardzo, że Krew Pana przelana na krzyżu okaże się ofiarą niewystarczającą.

Jak straszna to myśl, jak straszna to świadomość, a za nią zwątpienie, czy aby na pewno, czy aby tak ma być? „Nie Moja, lecz Twoja wola Ojczy niech się stanie.” – i stała się.

2. BICZOWANIE PANA JEZUSA

Matko Boża Bolesna, oto każdy nasz grzech jest uderzeniem bicia w Ciało Jezusa Chrystusa, Syna Twego. Każde uderzenie czyni ranę, z której wydobywa się Krew najświętsza, Krew, która w ten sposób zostaje przelana za świat cały.

Jak często stoimy obok, wpatrujemy się w czyjeś nieszczęście, przyglądamy się jak niszczy ono człowieka i nie robimy nic, nie robimy nic. Jesteśmy niemymi obserwatorami, którzy tylko myślą, aby nas to nie spotkało.

A jeśli spotka? I wówczas to my będziemy w środku, otoczeni tłumem niemych świadków męki? I któż nam pomoże? Któż wyciągnie do nas rękę, aby pomóc, aby wesprzeć, aby wybawić?

W tym momencie każdy nasz grzech, każda nieczystość, w którą wdepnęliśmy w życiu jest brana przez Chrystusa na siebie i zanurzana w Jego Krwi. A gdzie nasza wdzięczność? Gdzie nasze współczucie, nasze współcierpienie i miłość?

My tylko patrzymy. A On kona.

3. UKORONOWANIE PANA JEZUSA KORONĄ CIERNIOWĄ.

Matko Boża Bolesna, ty patrzysz, jak niewdzięczny człowiek wkłada na głowę Twojego Syna koronę z cierni, koronę, która tak naprawdę jest „antykoroną”. Miast chwały i splendoru przysparza ona noszącemu bólu, poniżenia, pogardy. Szatanowi udało się po raz kolejny postawić świat na głowie.

Jak wielką trzeba mieć ufność, Maryjo, aby widząc to wszystko, tę podłość ludzką, nienawiść, pogardę i to względem samego Boga, nie odwrócić się od Ojca, nie zbuntować się przeciw Niemu. Toć to przecież nieludzkie! Jak można na coś takiego skazać własnego Syna?

Ale w Sercu czystym, w Sercu prawdziwym, ufność do Boga nigdy nie umiera. Ty Maryjo wiesz, że to musi się stać, że taka jest cena, cena nieskończenie najwyższa, ale taką musi być i tylko jeden człowiek może ją zapłacić, to Syn Człowieczy, Twój Syn Maryjo, tylko On może to uczynić, i tylko On na to przyszedł na świat, aby nie potępić świata, ale, aby świat był przez Niego zbawiony.

Jak wielkie to wydarzenie, jak podniosły to moment, w którym Miłość wcielona pozwala przybijać się do krzyża. Ty jesteś Matką tej Miłości, najbardziej świadomym świadkiem czasu.

My tylko patrzymy. A On idzie dalej.

4. DROGA KRZYŻOWA PANA JEZUSA.

Matko Boża Bolesna, Syn Twój kroczy na miejsce kaźni. Upada co po raz, ale za każdym razem wstaje, jakby jakaś niewyobrażalna siła nie pozwalała Mu się zatrzymać. Patrzysz, Maryjo, jak coraz to nowi ludzie rzucają wyzwiska, pluja, poniżają, rzucają kamieniami.

Czyż mało wam jeszcze? Cóż złego uczynił, że tak Nim poniewierają? Cóż złego wam zrobił?

Nic złego mi nie uczynił. Obnażył Swe Serce i ukazał Swą miłość. A ja teraz patrzę na Niego i z głębokości mojego serca wrywa się bolesna prawda:

Jezu, to nie gwoździe Cię przebiły, lecz mój grzech,
To nie ludzie Cię skrzywdzili, lecz mój grzech,
To nie gwoździe Cię trzymały, lecz mój grzech,
Choć tak dawno to się stało, widziałeś mnie.

I nadal tylko patrzymy. A On idzie dalej.

5. UKRZYŻOWANIE I ŚMIERĆ PANA JEZUSA NA KRZYŻU.

Matko Boża Bolesna... i wykonało się. Syn Twój, Maryjo, konając na krzyżu, zamykając po raz ostatni oczy, wypowiada słowo: „Pragnę”. Chciałabyś Matko podbiec i dać Mu to, czego pragnie. Kto nie spełni woli umierającego, ten niegodnym jest nazywać się człowiekiem. Ale tego, czego pragnie Chrystus nikt dać Mu nie może. Zapragnął bowiem zbawienia wszystkich, a wszyscy to zbawienie odrzucili. Ofiarował wszystko za ludzi, a ludzie tego nie przyjęli. I choć bramy niebios zostały otwarte i Ofiara doskonała dokonała się, to największą boleścią Boga stała się ludzka wolność, która skierowała się ku złu i doczesności.

Pan zrobił wszystko, człowiek często nie robi nic. I pozostaje tylko patrząc. A On oddał Swe życie.

Wynagradzamy Ci Matko, za wszystkie akty naszej wolności, które miał ku Bogu prowadzić, prowadzą nas na manowce, bo to my kierujemy naszym życiem, a nie kieruje nim Bóg. Może za mało nas to kosztowało, to bycie tylko „patrzącym”.

Przemieniaj Panie Jezu serca zatwardziałe, zanurzaj nas w Swojej łasce i prowadź ku wiecznej szczęśliwości, gdyż z wolności, której nam udzieliłeś, nie potrafimy korzystać.

Przyjmujemy testament z krzyża, przyjmujemy na Matkę naszą – Maryję, aby to Ona, Matka Boża Bolesna nadała sens Twojej drodze krzyżowej w naszym życiu. I abyśmy z Nią ten sens znaleźć potrafili. I do nieba doszli, na wieczność całą. Amen.